

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, za granicą 6 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za wiersz milim. przed tekstem 6 lam 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 lam. 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

## BIAŁY TYDZIEŃ

OD 31 STYCZNIA DO 7 LUTEGO

WILEŃSKI DOM TOWAROWO-PRZEMYSŁOWY  
**BRACIA JABŁKOWSCY**

SPÓŁKA AKCYJNA.

WILNO, MICKIEWICZA № 18. — TEL. 7—33. 61—0 o



AKUMULATORY PETEA  
 WYRABIANE W KRAJU POLSKIM PRZEZ INŻYNIERÓW  
 ROBOTNIKÓW WYJAZDOWCÓW  
 WARSZAWA, ŻELAZNA 1

Oddział i przedstawicielstwo: M. GIRDA,  
 Wilno, Szopna 8, tel. 16-72.

**Popierajcie Polską  
 Macierz Szkolną**  
 Wileńska 15-5.

### Austria dąży do Anschlussu.

WIEDEŃ, 29.1. (Pat.) „Fremden Presse” donosi, że zwolennicy przyłączenia Austrii do Niemiec, którzy z powodu konferencji haskiej zachowywali się z rezerwą, mają obecnie wdrożyć energiczną akcję propagandową za Anschluss, w celu przedłożenia tego żądania Lidze Narodów. Na czele tej akcji stoi austriacko-niemiecki Volksbund. Organizacja ta zażądała od stronnictw i osobistości politycznych otwartego zdeklarowania się za Anschluss. Były poseł austriacki w Berlinie Riedl, podjął się propagandy na rzecz unii celnej między Austrią a Niemcami. Spodziewa się on, że unję tę da się przeprowadzić najpóźniej w roku 1931.

### Dookoła konferencji morskiej w Londynie.

Nie rozbrojenie lecz uzbrojenie.

PARYŻ, 29.1. (Pat.) „Journal des Debats”, omawiając przebieg konferencji londyńskiej, oświadcza, że należałoby ją nazwać konferencją uzbrojenia i rozbrojenia morskiego, gdyż dąży ona w rzeczywistości do zmniejszenia uzbrojenia jednych państw w celu ułatwienia zbrojeń drugim. Stany Zjednoczone, które posiadały w roku 1914 893 tys. ton, chcą dziś stać na równi z W. Brytanią, która posiadała w tym samym czasie 2.438 tys. ton. Dążenie do zbrojenia się Włoch jest jeszcze bardziej charakterystyczne. Państwo to całkowicie uwolniono od niebezpieczeństwa, jakie stanowiła dlań dawna Austria, panuje dziś niepodzielnie nad Adriatykiem, lecz to mu nie wystarcza. Włochy chcą stanąć na równi z Francją, która posiadała w roku 1914 755 tys. ton, podczas gdy tonaż floty włoskiej wynosił zaledwie 423 tys. ton. Z tego wszystkiego wynika, że parytet oznaczałby dla Francji zupełny przewrót na jej niekorzyść w sytuacji geograficznej i strategicznej. Francja ma już dość tych ciągłych oskarżeń o imperjalizm pod jej adresem.

### Kowno—centralą handlu narkotykami.

BERLIN, 29.1. (Pat.) Tutejsza policja wykryła po długich poszukiwaniach szajkę międzynarodowych handlarzy narkotyków, którzy za pośrednictwem łączników sprzedawali prawdopodobnie z Kowna od firmy „Lunc” wielkie ilości kokainy, morfiny i innych narkotyków przez Gdańsk. W mieszkaniach aresztowanych wspólników tajnego handlu narkotykami znaleziono 540 ampułek morfiny i kokainy. Jeden z głównych członków szajki niejaki Puślat już w 1924 roku karany był za przemykanie narkotyków na Litwie.

### Zaburzenia na Dalekim Wschodzie.

600 zwolnionych białogwardzistów żąda wypłacenia poborów.

MOSKWA, 29.1. (Pat.) Tass donosi z Chabina, że 600 białogwardzistów, zwolnionych przez zarząd kolei wschodnio-chińskiej, stosownie do postanowień protokołu chabarowskiego, uzbrojonych w gumowe pałki, wtargnęło do biura administracji kolei żelaznej. Grupa białogwardzistów przedostała się do gabinetu sowieckiego dyrektora kolei żelaznych Rudego i zażądała od niego wypłacenia trzymiesięcznych poborów. Rudy oświadczył, że regulamin służby kolejowej nie przewiduje podobnej wypłaty i skierował funkcjonariuszy białogwardzistów do głównej dyrekcji kolejowej. Nie wysłuchawszy oświadczenia Rudego do końca, napastnicy otoczyli go zwartym kołem, rzucając pogroźki. Do iero po przybyciu strażników, napastnicy opuścili gabinet Rudego i połączyli się z pozostałymi białogwardzistami, którzy zorganizowali wiec. Policja, która nadeszła z dużym opóźnieniem—uwolniła lokal od białogwardzistów. W związku z tym incydentem w Chabinie panuje zaniepokojenie.

### W Indjach grozi strajk kolejowy.

LONDYN, 29.1. (Pat.) Agencja Reutersa donosi z Bombaju, że związek kolejarzy indyjskich zapowiada na 4 lutego strajk jednolity na wszystkich liniach kolejowych półwyspu. Strajk objąłby linie długości około 6 tysięcy klm. Związek kolejarzy domaga się podwyżki plac, zmiany długości dnia pracy oraz zniesienia ograniczeń rasowych. Ponieważ dotychczas na wezwanie związku odpowiedzialni tylko nieliczne związki lokalne w kraju, rząd indyjski uważa zapowiedź strajku za nie popartą przez ogół kolejarzy.

### Jak legalizuje się u nas sekty.

Katolicka Agencja Prasowa donosi: Otrzymałszy niedawno statut „Związku Słowiańskich Zborów Ewangelicznych Chrześcijan i Baptystów w Polsce”. Statut ten opatrzony jest następującym nadpisem: „Zatwierdzony przez Min. W. R. i O. P. L. VI. C. 11-813 27 dn. 21.II.1927 r. przez P. Ministra Dobruckiego”. Statut ten został wydrukowany w Kowlu w drukarni „Brandes i Kaweborg”, widocznie w tym celu, aby legalizacja sekt nie doszła do wiadomości publicznej. Konstytucja nasza w art. 116 głosi: „Uznanie nowego lub dotychczasowego wyznania nie będzie odmówione wyznaniom religijnym, których uznanie, nauka i ustrój nie są przeciwnie porządkowi publicznemu, ani obywatelności publicznej”. Sekta baptystów, którą legalizacja powyższego statutu pośrednio legalizuje, znana jest u nas ze swej propagandy przeciwko służbie wojskowej, jak również z procesów w sądach wojskowych. Niedawno cała prasopodawała wiadomość o wzmożonej propagandzie sekty na naszych ziemiach wschodnich, a zwłaszcza na pograniczu. Sekta ta jest pochodzenia niemieckiego i w Niemczech ma główne oparcie. Co prawda, w Niemczech nie zabrania swym wyznawcom noszenia broni i używania jej przeciwko sąsiadom. Niedawno statystyka wyznaniowa niemiecka podawała dość znaczną liczbę oficerów-baptystów Reichswehry. Jakże względu skłoniły Min. Wyznań Rel. i O. P. do zatwierdzenia statutu sekty, której zasady stoją w wyraźnej sprzeczności z art. 116 Konstytucji?

### INTROLIGATORNIA

„DZIENNIKA WILEŃSKIEGO”  
 MOSTOWA Nr. 1. TELEFON Nr. 1244  
 OPRAWY KSIĄŻEK, ROCZNIKÓW,  
 KSIĄG BUCHALTERYJNYCH  
 I INNE ROBOTY. WYKONANIE  
 STARANNE. CENY PRZYSTĘPNE.  
 OTWARTA OD 8-ej DO 10-ej POP.

## KLUB MŁODYCH KOMUNIKAT.

Sekcja Sportowa Klubu Młodych ponownie wzywa członków, którzy nie wypełnili deklaracji, by się zgłosili do Sekretariatu Klubu (Dominikańska 4) we czwartek 30 b. m. pomiędzy 6-tą, a 8-mą wieczór.

### Kto zostanie wicemarszałkiem Sejmu?

B. B. wysuwa kandydaturę Polakiewicza.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W piątek mają się odbyć wybory na wicemarszałka Sejmu w miejsce posła Marka.

Ponieważ B. B. niema przedstawicielstwa w prezydium Sejmu, wysuwa ono kandydaturę na to stanowisko pos. Polakiewicza.

### Kiedy będzie ratyfikowany układ polsko-niemiecki.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Układ likwidacyjny polsko-niemiecki ma być ratyfikowany przez Polskę i Niemcy między 15 a 25 lutego.

Do Reichstagu niemieckiego wejdzie on 15 a do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej około 20 lutego.

### Przewodniczącym w Radzie portu Gdańskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Przewodniczącym w Radzie portu gdańskiego został mianowany p. Feliks Hilchen.

### Skutki głupiego i niemoralnego konkursu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. We środę rano popełniła samobójstwo Irena Wierzbicka, która stawiała do konkursu o tytuł Miss Polski.

Prasa wieczorna podaje, że przyczyną desperackiego kroku był doznany zawód.

## Sejm.

### Posiedzenie plenarne Sejmu.

Ustawę o ochronie swobody wyborów przed nadużyciem władzy urzędników przyjęta.

WARSZAWA, 29.1. (Pat.) Dziśjsze plenarne obrady Sejmu rozpoczęły się o godz. 11 m. 15.

Przyjęto w 3-m czytaniu ustawę o dodatkowych kredytach na okres od 1 kwietnia 1929 roku do 31 marca 1930 roku.

Następnie pos. Olewiński (BB) przedłożył ustawę o ujednostynieniu terminów płatności państwowego podatku gruntowego i składek za przymusowe ubezpieczenie budowli od ognia w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń. Termin pierwszej raty podatku gruntowego i składek za ubezpieczenie wyznaczony jest na kwiecień, druga zaś rata ma przypaść 15-X i 15-XI. Ustawę przyjęto w drugim czytaniu bez zmian.

Z kolei pos. Zaczek (BB) referował ustawę o ulgach podatkowych dla kapitałów. Ustawa ma zawiesić wymiar i pobór podatku od kredytu krótkoterminowego na czas nieograniczony. Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Pos. Hartglass (Kolo Żyd.) referował ustawę o wstrzymaniu eksmisji dzierżawców gruntów, zajętych pod budynki, na obszarze okręgu apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie. Ustawa obecna wygasa z dniem 1 kwietnia, a sądy już teraz wydają wyroki eksmisyjne z tem, że wykonane być mogą dopiero 1 kwietnia. Rząd opracowuje zasady ustawy uwłaszczeniowej. Ponieważ jednak niewiadomo, kiedy ona wejdzie w życie, potrzebna jest obecnie ustawa prowizoryczna, której termin ustalono do 1 kwietnia 1933 roku. Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

### Komisja Administracyjna.

WARSZAWA, 29.1. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej pod przewodnictwem posła Polakiewicza, przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o reprezentacji gminnej i ordynacji wyborczej w gminach miejskich i małopolskich na obszarze 4 województw małopolskich. Na wniosek posła Dzierżawskiego (Kl. Nar.) uchwalono dla radnych miejskich wymóg wykazania się umiejętnością czytania i pisanja po polsku.

Odrzucono poprawkę pos. Polakiewicza, przyznającą czynne prawo wyborcze zawodowym wojskowym.

### Posiedzenie plenarne Senatu.

WARSZAWA, 29.1. (Pat.) Posiedzenie Senatu z dnia 29 b. m. Słubowanie senatorskie złożył sen. Marchlewski, rektor Wszechnicy Jagiellońskiej, który wszedł na miejsce zmarłego senatora ks. Albrechta.

Sen. Szreder (Kolo Żyd.) zreferował projekt noweli do ustawy o przyznaniu darów z łaski. Chodzi tylko o zmianę tytułu ustawy, który odtąd ma brzmieć: „Ustawa o zaopatrzeniu osób, szczególnie zasłużonych, oraz o wyjątkowym zaopatrzeniu, nieopartem na innych tytułach prawnych”.

Sen. Gross (PPS) wita ustawę z uznaniem, ubolewa jednak, że została tak późno uchwalona, gdyż zgłoszona była już w marcu roku ubiegłego. W ten sposób jeden sezon budowlany został stracony.

### Konferencja rolnicza w Warszawie.

O doraźną pomoc dla rolnictwa.

WARSZAWA, 29.1. (Pat.) — W dniu dzisiejszym o godz. 10 przed południem rozpoczęła się w Ministerstwie Rolnictwa konferencja, zwołana przez p. min. Janta-Polczyńskiego w celu dyskusyjowania z przedstawicielami organizacji rolniczych planu doraźnej pomocy dla rolnictwa. Biorą w niej udział przedstawiciele organizacji rolniczych i spółdzielczych, przedstawiciele instytucji państwowych i finansowych oraz rzeczoznawcy, zaproszeni przez p. ministra rolnictwa. Po zreferowaniu treści odpowiedzi na rozesłane uprzednio kwestjonariusze podzielono konferencję na trzy komisje: zbożową, kredytową i komisję spraw ogólnych.

### Przesilenie w Hiszpanji.

MADRYT, 29.1. (Pat.) Gen. Berenguer roz ocznie w dniu dzisiejszym narady, mającej na celu utworzenie nowego gabinetu. Będzie to gabinet wyraźnie cywilny. Berenguer ma wciągnąć do rządu część osobistości z poprzedniego rządu. Prawdopodobnie dziś po południu gabinet zostanie utworzony i złoży przysięgę. Gen. Berenguer zamierza przeprowadzić niezwłocznie wybory do ciał ustawodawczych. Oświadczył on, że nie będzie tolerował żadnych zaburzeń, zwłaszcza wystąpienia skierowanych przeciwko ministrom poprzedniego rządu. Bardzo surowa cenzura będzie trwała w dalszym ciągu.

### Zaburzenia w Hiszpanji.

„Precz z dyktaturą!”—Manifestacje studentów i robotników.—6 osób ranionych.

PARYŻ, 29.1. (Pat.) „Le Journal” podaje z Madrytu, że od wczoraj od północy powtarzają się w Madrycie manifestacje. Studentów przebiegają ulice miasta w pobliżu pałacu królewskiego, wznosząc okrzyki „Precz z dyktaturą, niech żyje republika!”. O godz. 1 nad ranem przyszło do zajść z powodu wtargnięcia studentów do biura unji patriotycznej. Podobne zaburzenia wydarzyły się w Barcelonie przed lokalami unji patriotycznej. Wielu robotników przyłączyło się do manifestujących studentów. W czasie zajść oddano szereg strzałów rewolwerowych. 6 osób odniosło rany. Od godz. 2 oddziały gwardji cywilnej, uzbrojone w karabiny, zastąpiły agentów policji, wyczerpanych pracą.

### Przyczyny ustąpienia Primo de Rivery

MADRYT, 29.1. (Pat.) Jak podaje Havas, powodem dymisji Primo de Rivery miała być odmowa ze strony króla podpisania dekretów, zwalniających infantę don Carlosa ze stanowiska kapitan generalnego Andaluzji, oraz gen. Godeda ze stanowiska gubernatora wojskowego Kadyksu. Wynik plebiscytu, przeprowadzonego wśród sfer wojskowych w sprawie dyktatury, miał zawazyć na ostatnim miejscu na decyzji de Rivery złożenia dymisji.

### Nowy gabinet hiszpański.

MADRYT, 29.1. (Pat.) — Gen. Berenguer oświadczył dziś dziennikarzom, że będzie mógł przedstawić listę członków nowego gabinetu jeszcze dzisiaj lub jutro rano. Koła poinformowane wysuwają następującą niekompletną jeszcze listę członków nowego

### Spisek terrorystyczny w Jugostawji.

WIEDEN, 29.1. (Pat.) Dzienniki tutejsze donoszą z Białogrodu, że według komunikatu dyrekcji policji zagrzebskiej, w akcji terrorystycznej dawnego stronnictwa Franka uczestniczyło 30 osób. Całą akcją kierował były poseł Pawelicz i jego sekretarz Perczicz, którzy zbiegli zagranicę. Także udało się zbiec zagranicę głównym zamachowcom Babiczowi, Pospieszilowi oraz Lorkowiczowi. Resztę członków organizacji, t. j. 25 osób udało się aresztować. Według zeznań aresztowanych istniał plan wymordowania wybitnych urzędników publicznych i wysadzenia w powietrze szeregu gmachów publicznych. Udało się wykonać jedynie zamach na redaktora Szlegla i kilka pomniejszych zamachów dynamitowych. Między innymi zabitych zostało 2 agentów policyjnych.

# Przesilenie w Hiszpanji

„Jeszcze jeden dyktator poszedł w duraki” — tak tytułowała „Robotnik” podana wczoraj przez całą prasę wiadomość telegraficzną o dymisji primo de Rivery. Radość „Robotnika” jako pisma socjalistycznego i republikańskiego z upadku dyktatora jest zrozumiała — zdaje się jednak nieco przedwczesna. Jak można wnosić z dzisiejszych depeesz dymisja de Rivery nie jest bynajmniej końcem przesilenia w Hiszpanji, jest raczej początkiem jakiegoś wielkiego, żywiołowego ruchu, którego skutków dziś przewidzieć nie sposób.

Byłoby naiwnością przypuszczać, że Primo de Rivera ustąpił dobrowolnie... ot, dla miłej zgody. Potężne musiały być siły, które tego bezsprzecznie energicznego i zdolnego polityka wysadzili z siódła.

Coraz rosnące niezadowolenie nie od dziś nurtowało Hiszpanję, łącząc w jeden obóz przeciwrządowy i kwiat inteligencji — profesorów, młodzież akademicka, szerokie warstwy robotnicze oraz częściowo, wojsko.

Jedną z głównych przyczyn niezadowolenia w Hiszpanji, (jak i u nas) jest kryzys gospodarczy — nieunikniony zdaje się skutek wszystkich rządów dyktatorskich, z jedynym bodaj wyjątkiem jaki stanowią Włochy, pod kierownictwem genialnego Mussoliniego. Trzeba jednak pamiętać o tym, iż Mussolini nie jest wojskowym, czasu wojny światowej służył w skromnym stopniu kaprala, podczas przewrotu faszystowskiego oparł się wyłącznie na szerokiej masach ludowych — nigdy rządów „generalskich” czy też „pułkownikowskich” nie zaprowadzał, wyodrębnił armię jako organ całkiem apolityczny, pozwolił do współpracy dzielnych fachowców, nie stawiając ich na „baczość”, ale współpracując z nimi usilnie przedewszystkiem nad gospodarczym podniesieniem swej ojczyzny.

Inaczej Primo de Rivera, który zawdzięczał swe wyniesienie kolegom ze sztabu generalnego, zaprowadził rządy czysto wojskowe z nieuniknionymi ich skutkami: upadkiem gospodarczym, uciskiem podatkowym, rozstrojem handlu i przemysłu, rosnącym bezrobociem, nędzą i głodem.

Obliczona wyłącznie na efekt zewnętrzny wystawa w Barcelonie, dała olbrzymi deficyt, co spowodowało większe jeszcze pogorszenie sytuacji ekonomicznej. Niezadowolone rosło z dniem każdym, stawało się coraz bardziej groźne, ale przywódcy ruchu antyrządowego celowo powstrzymywali masy ludowe od bardziej jaskrawych, zewnętrznych wystąpień. Tłumaczy się to w ten sposób: przywódcy ruchu wolnościowego w Hiszpanji z przekonania są republikanami, rozumieją oni, że im dłużej trwa dyktatura, tem bardziej kompromituje ona nie tylko siebie, lecz i monarchję.

Przedwcześnie wywołana ruchawka doprowadziłaby jedynie do obalenia dyktatora, co nie jest ostatecznym celem politycznych prowadzących opozycję — ich zamiarem było doprowadzić sprawę do ostateczności, z tem wyluczeniem, że następnie olbrzymi wybuch gniewu narodowego zmiecie razem z dyktatorem także króla.

Tak więc szerzyło się niezadowolone w szerokich warstwach ludowych nakształt ognia na torfowiskach, który, torując sobie podziemne kurytarze, tu i ówdzie zabył się płomieniem, tu i znowu skrył się w podziemia.

O stanie umysłów doskonale poinformowany był król, który rozumiał, że dyktator nietylko siebie ale i monarchję doprowadza do zguby — nie miał jednak siły czy też odwagi pozbycia się kompromitującego opiekuna. Rozumiał także de Rivera, że zagrożony jest na dwóch frontach: zarówno ze strony szerokich mas ludowych, jak i partji dworskiej, która chętnie pościłaby dyktatora, by tylko uratować króla.

W nocy z soboty na niedzielę, o godz. pół do drugiej — jak donoszą pisma zagraniczne — jakaś

# Z prasy.

## „Kto sieje wiatr — zbiera burzę”.

Z powodu ostatnich tarć między rządem a sejmem, wynikłych skutkiem obciążenia min. Zaleskiemu funduszu dyspozycyjnego, pisze konserwatywny „Dziennik Polski”:

„Chmury, gromadzące się nad naszym widnokresem politycznym poważnie grożą jakimś wyładowaniem elektryczności. Atmosfera staje zbyt duszna, długo w niej przebywać jest rzeczą niemożliwą”.

Konserwatywa” chce najwidoczniej burzy i piorunów. Nie podobają mu się, „harce sejmowe”, nie wierzy w współpracę Sejmu z rządem. Ton dyskusji w parlamencie jest rzekomo „stałe prowokujący i skrajnie demagogiczny”, ministrów nazywa się złośliwymi grosz publicznego, usiłuje się „wdeptać w błoto” Marszałka, jednym słowem „partynictwo rozczuchwa się”. Cała opozycja w tem, że jest Marszałek, który do Sulejówka nie wróci i „chodźć nie będzie po drodze najmniejszego oporu”.

Artykuł swój kończy „D.P.” w ten sposób:

„W tych sprzecznościach żyć nie można i rezultaty nagromadzonej elektryczności nie dadzą zapewne na siebie ze długo czekać.”

Podobnie pisze też sanacyjno-konserwatywny „Dziennik Poznański”:

„Spoleczeństwo jest dzisiaj przemęczone i zniercierpliwione niepoważnymi wybrakami pp. posłów, marnowaniem czasu i pieniędzy. Będzie się, o ile słonki nie ulegną szybkiej (i), radykalnej (i) przemianie, coraz natężając domagać, aby skończono (i) z próbami, które prowadzą, jak nas nauczyły chociażby ostatnie doświadczenia, do coraz większego zamętu (i) i chaosu. I przyjdzie niewątpliwie chwila, kiedy to żądanie będzie musiało być wysłuchanym”.

Panowie konserwatyści widocznie dają za wszelką cenę do tak zw. „rozgrzewki” niechże pamiętają stare przysłowie: „Kto sieje wiatr, zbiera burzę”.

## Pogłoski przesileniowe.

W związku z oświadczeniem min. Zaleskiego, że „wyciągnie konsekwencje”, w razie, jeżeli sejm nie przyzna mu całego funduszu dyspozycyjnego, oraz konferencji, która następnie odbyła się między premierem Bartlem, min. Piłsudskim i min. Zaleskim, pisze „Naprzód”:

„Trzeba uwzględnić szczególny związek między tymi trzema ludźmi: Zaleski-Bartel-Piłsudski. P. Zaleski jest ministrem spraw zagranicznych, ale kierunek naszej polityki zagranicznej leży w rękach marszałka Piłsudskiego. P. Bartel jest prezesem Rady ministrów, ale wedle własnych jego słów uznaje autoritet swego ministra spraw wojskowych — znowu marszałka Piłsudskiego. Konsekwencją z tego spłotu trzech osób byłoby, że w razie klęski jednego od-

czuwają ją wszyscy i wszyscy mogliby wyciągnąć konsekwencje.”

Tyle głosi fama, tak sprawa przedstawia się — zdawałoby się — całkiem prosto. Na szczęście, czy jak ktoś chce, przypadkiem tak prosta sprawa nie jest. Sejm obraduje nad budżetem — więc odróżnienie sesji jest niemożliwe, chyba — w formie jawnego zamachu stanu. Komisja budżetowa przeprowadza dopiero pierwsze czytanie budżetu, a jej uchwały muszą jeszcze przejść przez dwa czytania w komisji a potem przez dwa czytania i głosowania w plenum. To razem potrwa jeszcze parę tygodni i dużo rzeczy może jeszcze paść, względnie ulec zmianie.

Wszyscy wiedzą, że lewica i centrum — t. zw. centrolew — są zgodne w tem, że podana im przez rząd ręka do współpracy przyjma. Ale podania ręki nie może oznaczać podanie dwóch palców i to tak, że raz się je podaje, drugi raz cofa. Jasno i otwarcie o chęci współpracy mówił p. Bartel i to nawet kilkakrotnie, ale dowodów, t. j. czynów na tę swą chęć nie dał, a w każdym razie mało przekonujące. Sejm nie chce i nie może wobec tej niejasnej sytuacji — co ważniejsze — mając do czynienia z nieobliczalnymi czynnikami, wydać z ręki tych „posłów, którym prawo pozwala mu się posługiwać. Odrzucenie czy zmniejszenie funduszu dyspozycyjnego — to inna, jaśniejsza forma wyrażenia nieufności, a dotychczas niema powodów, aby Sejm miał do rządu pełne zaufanie — rząd sam temu winien.

Co się tyczy p. Zaleskiego — specjalnych powodów do nieufności względem niego niema, ale za p. Zaleskim stoi jako mentor polityczny ktoś inny, który bez konstytucyjnej odpowiedzialności polityką zagraniczną kieruje. Ten stan rzeczy, jako jeden z objawów panujących u nas — mimo p. Barla — stosunków, musi znaleźć jakiś odpowiednik w zachowaniu się sejmu, a stało się nim głosowanie nad funduszem dyspozycyjnym, jako najwygodniejszym terenem operacyjnym.

Cl, którzy rozpuszczają pogłoski o przesileniu, wiedzą doskonale, o co i o kogo chodzi.

## Ceny zboża poniżej kosztów produkcji.

Dziennik „Piast Wielkopolski” zajmując się katastrofalnymi dla rolników cenami zboża... Twierdzi, że o ile nie można nakreślić granicy dla maksymalnych cen zboża, to można ustalić minimalną granicę. Mianowicie minimalna cena

„musi pokryć koszty produkcji, a nadto zapewnić rolnikowi środki do życia przynajmniej takie, jakie ma przeciętny najemny pracownik.”

Tymczasem stwierdzić trzeba, że cena dzisiejsza jest prawie od roku stale niższa od tej ceny minimalnej. Na podstawie obliczeń organizacji rolniczych koszt wytworzenia jednego centnara żyta wynosi przeciętnie w Polsce w małym gospodarstwie około 32 złotych. Ta jest zatem najmniejsza cena, jaką rolnik powinien otrzymać, aby mieć tylko wrócone to, co włożył w wytworzenie owego centnara. A wiemy przecież, jakie są ceny w rzeczywistości. Od owych 32 złotych odjmijmy sobie to, co w danej okolicy naprawdę można dostać za żyto, a wtedy otrzymamy różnicę niewiele więcej 9 do 15 złotych, które rolnik dopłaca do każdego centnara. Fakt ten jest faktem potwornym”.

przeprowadzone wybory nowych władz organizacji.

Nowy zarząd ukonstytuował się jak następuje: prezes — p. St. Bukowski, wice-prezes — p. J. Hanusowski, sekretarz — p. M. Rymkiewiczówna i skarbnik — p. J. Majewski.

## 16 lutego poświęcony uroczystościom Witoldowym.

Kowieński komitet W. Ks. L. Witolda uchwalil na ostatnim posiedzeniu ogłosić m. in. datę 12-iej rocznicy ogłoszenia niepodległości Litwy — 16 lutego, dniem poświęconym uroczystościom jubileuszowym 500-lecia zgonu W. Ks. L. Witolda w Litwie.

niebezpiecznego opiekuna i konkurenta — rezultatem zaś była komunikowana już we wtorek dymisja de Rivery.

Czy na tem sprawa skończona? Czy nowy rząd, którego skład podajemy w dzisiejszy numerze, potrafi zapanować nad sytuacją? Na te pytania trudno dziś odpowiedzieć. Stwierdzić natomiast z całą pewnością można, że radykalni przywódcy opozycji niezadowolnią się upadkiem dyktatora, że skorzystają z ogólnego podniecenia umysłów, celem wywołania większej ruchawki i w rezultacie obalenia monarchji, oraz wprowadzenia ustroju republikańskiego.

Z drugiej strony pamiętać trzeba, iż de Rivera ustąpił jedynie pod przymusem, nieszczerze, że w razie jakiegś większej ruchawki rewolucyjnej skorzysta on z okazji, by przekażąc swych niedawnych adherentów — t. j. sztab generalny — że rządy dyktatorskie w Hiszpanji są koniecznością i pokusić się raz jeszcze o zdobycie nieograniczonej władzy.

Tak więc Hiszpanja w dalszym ciągu zawieszona jest między dwoma ostatecznościami: republiką i dyktaturą. Czy potrafi ona wybrać drogę pośrednią parlamentarnej monarchji — wykaże zapewne bliska przyszłość.

# Tekst układu likwidacyjnego polsko-niemieckiego.

Poniżej podajemy w przekładzie polskim tekst porozumienia polsko - niemieckiego z dnia 31.10.1929 r., które zostało złożone na konferencji haskiej.

„Ostatnie rozmowy, które zostały przeprowadzone między min. spraw zagranicznych Polski, a posłem niemieckim doprowadziły do następujących wyników.

I. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej i rząd Rzeszy składają następujące deklaracje, które będą złożone konferencji haskiej i uprawomocnią się równocześnie z wejściem w życie planu Younga.

II. Rząd niemiecki oświadcza, iż rzeka się wszelkich pretensyj charakteru finansowego lub dotychczasowego mienia, stojących w związku z wojną lub traktatem pokoju, bądź to państwa, bądź to jego obywateli (osoby fizyczne i prawne), które mogły być lub będą mogły być skierowane bezpośrednio lub pośrednio do Polski z powodu jakichkolwiek operacji, przeprowadzonych przed wprowadzeniem w życie planu Younga, łącznie z pretensjami uznanymi przez specjalne umowy, odnoszące się do tych operacji.

Odnosnie do pretensyj charakteru finansowego lub dotychczasowego mienia ze strony Polski bądź to państwa, bądź to jego obywateli (osoby fizyczne i prawne), stojących w związku z wojną lub traktatem pokoju, które mogły być lub będą mogły być skierowane bezpośrednio lub pośrednio do Niemiec z powodu jakichkolwiek operacji przeprowadzonych przed wprowadzeniem w życie planu Younga, łącznie z pretensjami uznanymi przez specjalne umowy, odnoszące się do tych operacji, rząd polski uznaje postanowienia paragrafu 143, rozdział IX, planu Younga.

III. Rząd polski oświadcza, iż rzeka się wszelkiej likwidacji, którą rząd polski wykonał lub mógł być wykonany, powołując się na stosując do postanowień art. 92 i 297 b. traktatu pokoju odnośnie do majątków praw i udziałów

niemieckich w Polsce, znajdujących się jeszcze w rękach ich właścicieli lub dawnych właścicieli w dn. 1 września 1929 roku.

Wszelkie środki zabezpieczające, stosowane w związku z procedurą likwidacyjną powyższą, stracą swoją skuteczność w chwili wprowadzenia w życie niniejszego porozumienia.

Mienie, o którym mowa, będzie wydane w stanie faktycznym i prawnym, w którym się znajduje, z prawami i korzyściami, które są z niem związane, i kosztami, które na niem ciąży, lecz bez możliwości retencji odnośnie do tego mienia z tytułu kosztów i wynagrodzeń sekwestru likwidacyjnego.

IV. Spory, które mogłyby powstać w związku z interpretacją i stosowaniem niniejszego porozumienia i które nie będą mogły być zalatowane w drodze dyplomatycznej, będą na żądanie jednej ze stron umawiającej się oddane do trybunału arbitrażowego.

W tym celu każda strona zamianuje arbitra. Obydwaj arbitrzy wybiorą przewodniczącego neutralnego. W braku zgody co do osoby tego przewodniczącego neutralnego, prezydent konfederacji szwajcarskiej będzie uproszony o jego wyznaczenie.

V. Obydwaj rządy porozumieją się natychmiast po podpisaniu niniejszego porozumienia celem ustalenia, jakie środki należy przedsięwziąć co do dalszej działalności mieszanego trybunału rozjemczego polsko - niemieckiego.

VI. W wykonaniu art. 1 niniejsze porozumienie oraz jego protokół końcowy będą ratyfikowane i wprowadzone w życie przez obie strony równocześnie z wprowadzeniem w życie planu Younga.

Sporządzono w Warszawie w dwóch egzemplarzach dnia trzydziestego pierwszego października tysiąc dziewięćset dwudziestego dziewiątego roku.

(—) Ulrich Rauscher  
(—) August Zaleski

Prof. Stanisław Grabski b. poseł i b. minister ogłosił książkę p. t. „Państwo Narodowe”, która omawia najważniejsze zagadnienia budowy naszego państwa. W n-rze wtorkowym „Dziennika Wil.” podaliśmy ustęp z pracy prof. Grabskiego, dotyczący aktualnej sprawy zmiany konstytucji. Poniżej zamieszczamy szereg niezmienionych myśli i poglądów dotyczących tej samej materji. W dalszych numerach pozwolimy sobie jeszcze powrócić do książki prof. G. celem bliższego z nią zapoznania czytelnika.

„W ciągu 1926 i 1927 r. znacząca część naszej opinji publicznej, głosząca oświadczenie za zmianą konstytucji, wychodziła jej jednak, jako niespodzianki, którą obdarzył naród w tę czy inną rocznicę, że czy inne imieniny „genjalny pierwszy Marszałek Polski”. Zamiast jednak genialnej improwizacji zjawil się kiepski kompromis różnych odłamów B.B... (str. 7).

A gdyby chciano „naprawę konstytucji” okrojować, naprawa taka byłaby „konstytucja polotana”, wedle słów Staszka, i krótkotrwała. Bo naród polski, choć się czasami boli, ale nie lubi się bać, i świszczący na ulicach bat wywoływał zawsze i wywołuje w Polsce po niedługim czasie odpór skuteczny... (str. 9—10).

Łudzi się część stronniców naszych, że rosnące z miesiąca na miesiąc rozczarowanie rządami sanacyjnymi, rozwijając legendę o zbawczym dyktatorze, przywróci zaufanie mas ludowych do obecnej konstytucji. Rozczarowanie rządami dyktatorskimi istotnie szybko się wzmacnia. Nie budzi ono jednak bynajmniej tęsknoty do systemu rządów z poprzedzającego zamach majowy okresu. Bo system rządów, który tak łatwo został wyrzucony przez spisek wojskowy, nie może odzyskać zaufania mas ludowych, lekceważących zawsze władzę słabą... (str. 11).

Ale jest i coś znacznie gorszego, co się również faszystem u nas nazywa. Dawniej faszystowanie wyborów, rozwijanie niedość uległych rad miejskich, konfiskowanie dzienników, usuwanie zastulonych pracowników państwowych, obsadzanie urzędów ludźmi bez fachowych kwalifikacji, byle swymi, zwalo się rządami policyjnymi. Dziś zwie się to faszystem. Nazwa faszystu, wytworzonego przez czysto zachodnią wioską cywilizację, uzasadnia się dziś u nas nawskroś wschodnie metody rządzenia, ponad prawowarność stawiające prawowarność (błago-

mi. Kwoty te przekazywane są przez „Skarboferm” do centr. kasy państw. i dzielone potem pomiędzy urzędników ministerjalnych, prawdopodobnie według wskazówek ministra Przem. i Handlu. Tak działo się już i przed 1916 r. i p. Kwiatkowski żadnych zmian pod tym względem nie zaprowadził. P. minister Kwiatkowski swoimi wywodami w komisji budżetowej mógł wywołać u członków jej wrażenie, jakoby urzędnicy ministerjalni z tytułu zasiadania w Radzie Nadzorczej „Skarbofermu” od r. 1927 ani grosza nie pobierali, a pobierali te pobyry tylko polscy członkowie rady nadzorczej, nie urzędnicy, przed 1927 r., a więc przed sławnym majem. To jest obiektywną nieprawdą. Otrzymują do dnia dzisiejszego wynagrodzenie z tytułu stałych poborów miesięcznych tantjem i urzędniczym członkowie rady i ich koledzy w ministerstwie, których p. Kwiatkowski uzna za godnych.

Oprócz tych miesięcznych poborów „Skarboferm”, znowu na mocy swego niezmiennego dotychczas statutu i układu polsko-francuskiego, wypłaca członkom rady nadzorczej także tantjemy, ale tylko wtedy, gdy wypłaca dywidende... Pełnomocnik p. Kwiatkowskiego na Walnem Zebraniu „Skarbofermu” zaproponował, aby przypadającej na mocy prawa i statutu tantjemy „Skarboferm” nie wypłacał poszczególnym członkom rady nadzorczej, każdemu z osobna, lecz by sumę kilkoletnich tantjem podzielono na dwie równe części i jedną połowę wypłacono grupie francuskiej, a drugą grupie polskiej. Grupy zaś miały dokonać podziału pomiędzy swych członków. Francuska grupa na tę propozycję w zasadzie się zgodziła, ale z zastrzeżeniem, że gdyby który z członków rady nadzorczej czuł się pokrzywdzonym i rościł sobie pretensję z tytułu niewypłaconych mu tantjem do „Skarbofermu”, to polski udziałowiec zwróci „Skarbofermowi” zainkasowane przez niego, kwoty, należące się członkom rady nadzorczej. To zastrzeżenie francuskiego udziałowca nie przynosi zaszczu p. Kwiatkowskiemu, jako temu, który miał obowiązek udzielić instrukcji pełnomocnikom państwa na Walnem Zebraniu. I „Skarboferm” rzeczywiście wypłacił też całą sumę tantjem, przypadających na ówczesnych i byłych polskich członków rady do centralnej kasy państwowej. Uplywały miesiące a byli członkowie rady, przypadających im tantjem za czas ich urzędowania, nie otrzymywali. Czy sądzono w Ministerstwie Przem. i Handlu, że nie znają statutu i swych praw, że nie dowiedzą się o wypaleniu dywidendy przez „Skarboferm” i należące się im tantjemy? Czy podzielili się mieli potem tą tantjema b. członków panowie urzędniczy?

Chodziło o to, kto ma prawo do tantjemy. Prawo było po mojej stronie, a nie po stronie p. Kwiatkowskiego. P. Kwiatkowski pobory miesięczne i tantjemy członków rady urzędników, wpłacane do centralnej kasy państwowej, dzielił pomiędzy swych urzędników chyba według ich zasług. Czy także wydziela pobory i tantjemy według zasług przesowei rady, p. Klarnetow?

Członkiem rady nadzorczej, który domagał się swych praw, byłem ja. Ale nieprawdą jest, że zwracałem się o to do p. Kwiatkowskiego, który pod względem formalno-prawnym niewiele ma do powiedzenia w Skarbofermie. Zażądałem na mocy prawa i statutu od Skarbofermu wypłacenia należących mi się tantjemy i Skarboferm mi ją też wypłacił, nie chcąc się narazić na przykry proces. P. Kwiatkowski zainkasowane bezprawnie tantjemy b. członków rady nadzorczej musiał Skarbofermowi zwrócić, a tenże wypłacił bym członkom rady nadzorczej to, co im się według prawa i statutu należało. W tem oświetleniu rzeczyciwstę rzeczywistości p. Kwiatkowski wygląda trochę inaczej, niż siebie przedstawiał”.

# GIEŁDA

WARSZAWA, 29.1. (Pat.)

Waluty i dewizy:  
Dolary 8,86<sup>1</sup> — 8,88<sup>1</sup> — 8,84<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
Belgia 124,14 — 124,45 — 123,83.  
Londyn 43,35<sup>1</sup> — 43,46<sup>1</sup> — 43,25.  
Nowy York 8,895 — 8,897 — 8,917.  
Nowy York (kabel) 8,915 — 8,935 — 8,895.  
Paryż 35,00<sup>1</sup> — 35,09 — 34,92.  
Szwajcaria 172,15 — 172,58 — 171,72.  
Marka niemiecka 212,95.

Papiery procentowe:  
Pożyczka inwestycyjna 124—122 — 122,50.  
Przejmowa dolarowa 75,50 — 74,5 — 74,5.  
konwersyjna 49,75, 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> stabilizacyjna 88,25 — 88 — 88.  
L. Z. Z. Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnego, obl. Banku Gosp. Krajowego 94, le same 7 — 83,25, 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> L. Z. T. K. Przemysłu Polskiego 81, 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> L. Z. Ziemiści 49,50, 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub> warszawskie 54, 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> warsz. 70,75—71—70,90, 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> Częstochowy 61,25—61.

Akcje:  
Bank Polski 183,50 — 182 — 182,75,  
Przemysłowy 86, Zachodni 78, Spółek Zarobkowych 79,50, Cukier 77,75 — 28,  
Węgiel 52, Nobel 12, Modrzewjów 14,50,  
Pocisk 2,25, Starachowice 22—21,25.

# Tantjemy w Skarbofermie.

W odpowiedzi na twierdzenie p. min. Kwiatkowskiego w Komisji Budżetowej Sejmu, że „żaden z urzędników żadnych tantjem w Skarbofermie od 1927 r. nie bierze”, przyczem wspominał o dawnych członkach Rady Nadzorczej, pos. Korfany odpowiada.

— Niezgody z prawdą jest twierdzenie p. Kwiatkowskiego, że żaden z urzędników, zasiadających w radzie nadzorczej „Skarbofermu” żadnych tantjem od roku 1927 nie bierze. Twierdzenie to jest obiektywną nieprawdą...

Stwierdzam, że kwoty, stanowiące stałe miesięczne pobory członków rady urzędników, „Skarboferm” do dnia dzisiejszego regularnie i punktualnie wypłaca, tak samo jak pobory członków rady nadzorczej nie będących urzędnika-



# Kłopotliwy okres w życiu amerykańskim

## Stagnacja handlowa na rynkach amerykańskich. — Następstwa katastrofalnego spadku papierów akcyjnych. — Obawy o „amerykan prosperity” — Jak Amerykanie ożywić chcą koniunkturalną gospodarkę? — Gigantyczne plany rozwoju. — Nowe milijonowe inwestacje.

(Od własnego korespondenta.)

Nowy Jork, w styczniu 1930. Z pośród spraw, o których ostatnio najwyżej dyskutuje się w amerykańskiej opinii publicznej, wysuwa się bezspornie na czoło powszechnego zainteresowania hasło tak zwane: „amerykan prosperity”. Pod hasłem tym rozumieją Amerykanie ustawiczny dobrobyt gospodarczy Stanów Zjednoczonych, — przedewszystkiem zaś pomyślny rozwój przemysłowy i handlowy, który pozwalałby poszczególnym gałęziom amerykańskiej gospodarki zwiększać ciągle swe zyski.

Od czasu jednak słynnego krachu na giełdzie nowojorskiej, osłabiła się bardzo wydatnie pomyślność interesów amerykańskich. Wpływy na to następujące okoliczności: Cała niemal Ameryka grała ostatnio na giełdzie. Wszyscy, począwszy od lepij sytuowanych robotników i urzędników aż do najwyższych sfer amerykańskich, zakupywali za całą wolną gotówkę papiery akcyjne — i czerpali stąd bardzo poważne, dodatkowe zyski. Akcje szły bowiem ustawicznie w górę — ciągle wzrastała ich wartość, — dochody zatem obejmowały bardzo poważne sumy. Skutkiem tego też życie amerykańskie stało na odpowiednio wysokim poziomie. Obróty towarowe wzrastały ustawicznie, szerokie masy bowiem nie ograniczały zupełnie swych wydatków — i zakupywały najbardziej nawet luksusowe przedmioty.

Nagły krach giełdowy zmienił oczywiście bardzo silnie dotychczasowe warunki. Straty, spowodowane przez spadek papierów akcyjnych — osłabiły zdolność płatniczą licznych rzesz, — odebrały bowiem bogate źródło zarobków, umożliwiających wystawne życie. Nastąpiły też skutkiem tego liczne ograniczenia, które

do tej pory powodują wcale silny zastój na rynkach handlowych. Osłabienie koniunktury daje się najsilniej we znaki rozmaitym gatunkom przemysłu luksusowego. I tak w wielkich nowojorskich domach handlowych, sprzedających luksusową garderobę i bieliznę — zaznacza się już od kilku tygodni bardzo słaby ruch, — tak, że większość z nich musi ograniczać dalsze zamówienia, a nawet redukować personel sklepowy. W handlu brylantami i innymi drogocennymi kamieniami, który do niedawna był bardzo silnie ożywiony i nie mógł niekiedy nadążyć za ustawicznymi zamówieniami, — zamaryły zupełnie niemal wszelkie automoty. A wreszcie w przemyśle samochodowym, najpotężniejszej dotąd dziedzinie amerykańskiego życia gospodarczego, — musiano, skutkiem braku odpowiednich zamówień, — ograniczyć dość silnie dotychczasową produkcję.

Słowem — stagnacja, jakiej oddawna już nie notowano w życiu amerykańskim. Toteż mnożą się obecnie coraz głośniejsze narzekania „businessmanów” amerykańskich, — coraz częściej słyszy się głosy, domagające się od powołanych czynników rządowych i gospodarczych energicznej interwencji, — by polepszyć koniunkturę i zachować w ten sposób „prosperity” w stosunkach amerykańskich.

Jako jeden z głównych środków zaradczych wysuwana jest konieczność silnego wzmocnienia ruchu budowlanego, oraz dokonywanie szerokich inwestycji w dziedzinie rozszerzenia dróg i urządzeń publicznych. W ten sposób ożywić ma się ruch w licznych gałęziach przemysłowych, związanych z pracami budowlanymi, — a to w dalszym ciągu przyczyniło ma się do zwiększo-

nych obrotów na rynkach handlowych.

Z pośród pomysłów, jakie zgłoszone zostały w tym kierunku wymienić należy jako najbardziej charakterystyczny plan, przewidujący budowę nowego miljonowego miasta amerykańskiego. Miasto to powstać miało w zagłębiu węglowym Pittsburga i obliczone byłoby na milion mieszkańców. Szczegółowy plan tej nowej stolicy opracowany został przez znanego architekta nowojorskiego. Przewiduje on budowę wspaniałych, nowoczesnych ulic, — dalej licznych fabryk i urzędów biurowych, — no i wreszcie całe kolonie mieszkań robotniczych i urzędniczych, złożonych z jedno i dwu — piętrowych willi. Nad pomysłem tym obradują w tej chwili czynniki rządowe wspólnie z przedstawicielami najpotężniejszych amerykańskich koncernów przemysłowych — i jest nadzieja, że wkrótce już przystąpi się do jego realizacji.

Inny znowu projekt, uchwalony niedawno przez amerykański rząd, przewiduje budowę nad rzeką Colorado olbrzymiej tamy wodnej, która ma być największym tego rodzaju dziełem na całym świecie. Tama ta służyć ma w pierwszym rzędzie dla nawadniania pustynnych okolic Kalifornii, które przez dopływ wody, zamienić się mają w urodzajne pola i ogrody. Z drugiej zaś strony, przez uregulowanie dotychczasowego koryta rzecznej, wzniesie wydajność ziem, położonych nad Colorado, — tak, że tysiące nowych osadników rolnych, znalazłoby im się miejsce do życia i egzystencji.

Poza tem rozpatrywane są inne jeszcze plany, które przewidują inwestycje budowlane, obliczone na setki milionów dolarów. Rząd amerykański popiera ze swej strony bardzo dodatnio te inicjatywy budowlane — i ostatnio uchwalono kredyty w wysokości 800 milionów dolarów, które przeznaczone mają być wyłącznie na umożliwienie nowych prac. Poza tem na cele te, przyrzekli bardzo znaczne fundusze najpotężniejsi magnaci przemysłowi i finansowi.

Nie ulega wątpliwości, iż tego rodzaju akcja wydać z czasem odpowiednie rezultaty i wpłynie dodatnio na zwiększenie się ogólnych obrotów. Jest to jednak kwestia dość dalekiej przyszłości — i jak twierdzą statystycy amerykańscy, dopiero z końcem 1930 roku da się może odczuć pewne polepszenie w obecnej koniunkturze. Na razie zaś zastój handlowy

trwa — i dokuczają dość silnie „businessmanom amerykańskim”. Byłoby jednak rzeczą błędną, gdyby na tej podstawie chciał ktoś przypuszczać zmniejszenie się potęgi gospodarczej Stanów Zjednoczonych. Są to tylko chwilowe kłopoty, a zbyt bogatym jest — jak dotąd — skarbiec amerykański, by kłopotów tych nie mógł przetrzymać. *St. W.*

# Z KRAJU.

## Dziesięć lat więzienia za szpiegostwo na rzecz ościennego państwa.

W Sądzie Okręgowym w Grodziszewie odbył się ostatnio proces o szpiegostwo na rzecz ościennego państwa.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Wiktor Jakimowicz z Grodna, Konstanty Zwierow z Wilna, Tomasz Bingiel mieszkaniec wsi Puławy, gm. Marcinko, Kasper Waszkiewicz, Kazimierz Dawidowicz i Piotr Szepielewicz.

Rozprawie przewodniczył sędzia O. Dessin przy udziale sędziów pp. Zaniewskiego i Mickiewicza. Oskarżał wiceprokurator Michałowicz.

Obronę wnosili ze strony Jakimowicza — mec. Lobman, Waszkiewicz — mec. Horbaczewski, Da-

widowicza — mec. Rutien, Szepielewicza — mec. Pietkiewicz.

Zwierow i Bingiel bronili się sami. Rozprawa trwała w ciągu ostatnich dwóch dni i cały czas przy drzwiach zamkniętych, wobec czego szczegółów podać nie możemy.

W każdym razie, przestępstwo było widoczne dość długi i całkowicie udowodnione, gdyż sąd po naradzie późnym wieczorem ogłosił wyrok mocą którego Jakimowicz i Zwierow skazani zostali na 10 lat więzienia każdy, Tomasz Bingiel na 8 lat, Kasper Waszkiewicz na 5 lat. — Dawidowicz i Szepielewicz zostali uniewinnieni.

## Napad rabunkowy na drodze.

Nocy onegdajszej Juljan Borkowski zam. we wsi Rudziany gm. Koltyniański pow. Święciańskiego w pobliżu wsi Pochmieńka został napadnięty przez 3 osobników, którzy obalili go na ziemię i dusząc za gardło zażądali wydania gotówki. Gdy Borkowski podniósł alarm, jeden z bandytów zakneblował mu usta, zaś pozostali obrabowali ofiarę z posiadanej gotówki. W wyniku zarządkowanego pościgu za napastnikami, zdołano ująć Józefa Zaborowskiego, Antoniego Gimzewskiego ze wsi Pochmieńka i Jana Białowieckiego z kolonii Rudziany. Bandytów osadzono w więzieniu w Świątyni. (d)

## Śmiertelna walka żołnierza z dzikiem.

Podczas lustracji odcinka granicznego Filipowo patrol rotowy KOP zauważył w pobliżu lasu stado dużych dzików, które na widok ludzi rozbiegły się krzając się w krzakach. Jeden z dzików rzucił się wprost na żołnierza, który użył broni i zranił dziką w głowę. Rozwścieczony zwierzę po raz drugi rzuciło się na żołnierza i niewątpliwie go szarpnęło kłębem, gdyby mu inny żołnierz nie przyszedł z pomocą przebijając napastnika bagnietem.

Zabity dzik waży około 4 i pół puda. (d)

## Z sali sądowej.

### Dwaj komсомоłcy skazani na więzienie za wystąpienia komunistyczne.

Z okazji t. zw. „Miedzynarodowego czerwonego dnia”, obchodzonego w Rosji 1 sierpnia r. ub., w Wilnie na Rzekach Kominternu Mijskiego „Rozkaz Komitietu Komun. Zach. Biał.” usiłowano zorganizować manifestację dnia 22 lipca.

Patrolujący funkcjonariusze policji w pewnym momencie spostrzegli przy zbiegu ul. Słowackiego i Kijowskiej tłum, złożony z 40—50 młodych żydziaków, z pośród którego od czasu do czasu wylatywała w górę pliska odezwy wyrotowych, wreszcie wysunięta została czerwona płachta, a żydki wznosili antypaństwowe okrzyki.

Niebawem naddziękował oddział policji, na którego widok oddział pozostał, gdyż uczestnicy manifestacji rzucili się do panicznej ucieczki.

Z pośród rejerujących obserwowanych wywiadowcy zdążyli jednak ująć dwóch najbardziej czynnych krzykaczy, którymi, jak się okazało, byli dobrze znani czynni członkowie Zw. Młodz. Komun. Joziel Kaczergiński liczący lat 17 i Szajla Lewin, lat 23.

Obaj oni widywani byli przy każdej niemal demonstracji antypaństwowej.

Wczoraj zarówno Kaczergiński, jak i Lewin, zasiadli na ławie oskarżonych przed sądem okręgowym.

W rezultacie przeprowadzonego przewodu sądowego, zgodnie z wnioskiem p. wiceprokuratora Rutkiewicza, sąd, pod przewodnictwem p. sędziego J. Zaniewskiego, skazał Kaczergińskiego na 3 lata dożywotnio, a Lewina na 4 lata więzienia.

Obu skazanym na poczet wymiaru sprawiedliwości policzono po 6 miesięcy odbytego aresztu prewencyjnego. *Kos.*

## OD ADMINISTRACJI

czas odnowić prenumeratę na miesiąc L U T Y.

## Miejski Kinematograf

Sala Miejska ul. Ostrobramska 5

KINO-TEATR „HELIOS” ul. Wileńska № 38.

KINO-TEATR „HOLLYWOOD” MICKIEWICZA № 22

KINO-TEATR „LUX” ul. Mickiewicza Nr. 11.

POLSKIE KINO „WANDA” ul. WIELKA 30. Tel. 14-81.

Kino-Teatr „SŁOŃCE” Dąbrowskiego 5.

Kino Kol. „OGNIKO” (Obok dworca kolejowego)

KINO-TEATR „WILNA” ul. WILNA 30. Tel. 14-81.

KINO-TEATR „WILNA” ul. WILNA 30. Tel. 14-81.

KINO-TEATR „WILNA” ul. WILNA 30. Tel. 14-81.

KINO-TEATR „WILNA” ul. WILNA 30. Tel. 14-81.

KINO-TEATR „WILNA” ul. WILNA 30. Tel. 14-81.

KINO-TEATR „WILNA” ul. WILNA 30. Tel. 14-81.

KINO-TEATR „WILNA” ul. WILNA 30. Tel. 14-81.

KINO-TEATR „WILNA” ul. WILNA 30. Tel. 14-81.

KINO-TEATR „WILNA” ul. WILNA 30. Tel. 14-81.

KINO-TEATR „WILNA” ul. WILNA 30. Tel. 14-81.

KINO-TEATR „WILNA” ul. WILNA 30. Tel. 14-81.

KINO-TEATR „WILNA” ul. WILNA 30. Tel. 14-81.

KINO-TEATR „WILNA” ul. WILNA 30. Tel. 14-81.

KINO-TEATR „WILNA” ul. WILNA 30. Tel. 14-81.

Od dnia 28 do 30 stycznia 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy: **„Góra kawalerski stan”** komedia w 8 aktach w rolach głównych **Mary Brian, Chester Conklin i W. C. Fields.** Nad program: 1) „Wyszedł żuczek na słoneczko” kom. w 2 aktach. 2) Kronika Filmowa P. A. T. Kasa czynna od godziny 3 m. 30. Początek seansów od g. 4. Następnym programem: **„Z dnia na dzień”**

Dziś Super-Przebój Erotyczny! Wcielanie najsłodszej kobiecości, Czarodziejisko piękna, porwijająca w grze w najnowszą swą kreację p. t.: **„POD PRĘGIERZEM HAŃBY” (Przebudzenie)** Zaczynający i porwijający dramat współczesny. Wieczny hymn Poezji, Miłości i Poświęcenia. Perla produkcji Amerykańskiej 1930 r. Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10.15.

Dziś! Zespół artystów **Natalja Lisienko, Marja Jacobini, Gabriel Gabrio i Angiolo Ferrari** w obrazie p. t.: **„TAJEMNICA CYTADELI W DEBLINIE”** Potężny dramat w 12 akt. z czasów panowania caratu na ziemiach polskich. Od godz. 6ej dodatkowa orkiestra **BAŁAJAJEK i MANDOLIN.** Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10.25 w. 2 ORKIESTRY.

Dziś! Mistrz ekranu genialny **IWAN MOZZUCHIN** w swym największym arcydziele p. t.: **„Tajny Kurjer”** z udziałem czarujących gwiazd **LIL DAGOVER i AGNES-PETERSEN MOZZUCHINOWA.** Wyjątkowo fascynująca treść. Mistrzowska gra. Film ten wzbudził zachwyt całej prasy zagranicznej. Początek o g. 4-jej. Ceny od 40 gr.

Dziś! Najnowszy superfilm „Zew Miłości” osnuty na tle słynnej sztuki „Andrienne Lecouvreur” p. t.: **Sen o Miłości** wielki dramat w 10 akt. W rolach głównych uwijająca piękna **JOANA RAWFORD** i słynny procentowy mężczyzna **NILS ASTHER.** UWAGA! Podczas seansów orkiestra **bałajajek i mandolin** wykona odpowiednie i romanse.

Dziś! Nowe wydanie wielkiego filmu przemysłu polskiego **WAMPIRY WARSZAWY (Tajemnica taksówki № 1051).** Wspaniały dramat erotyczny-salonowo-sensacyjny w 14 aktach reż. Wiktora Biegańskiego. W rolach g. uroczą **Marja Balcerkiewiczówna,** premijowana piękność **Halina Łabęcka, Wiera Pogorzanka** oraz polski **Rudolf Walentini — Igo Sym.**

Dziś i dni następnych! Najgenialniejszy artysta filmowy **Emil Janings** oraz uroczą **EWELINA BRENT** w potężnym dramacie miłości i poświęcenia pod tytułem: **OSTATNI ROZKAZ** Pomimo znacznych kosztów wynajęcia obrazu ceny nie są podwyższone.

Dziś i dni następnych! Najgenialniejszy artysta filmowy **Emil Janings** oraz uroczą **EWELINA BRENT** w potężnym dramacie miłości i poświęcenia pod tytułem: **OSTATNI ROZKAZ** Pomimo znacznych kosztów wynajęcia obrazu ceny nie są podwyższone.

Dziś i dni następnych! Najgenialniejszy artysta filmowy **Emil Janings** oraz uroczą **EWELINA BRENT** w potężnym dramacie miłości i poświęcenia pod tytułem: **OSTATNI ROZKAZ** Pomimo znacznych kosztów wynajęcia obrazu ceny nie są podwyższone.

Dziś i dni następnych! Najgenialniejszy artysta filmowy **Emil Janings** oraz uroczą **EWELINA BRENT** w potężnym dramacie miłości i poświęcenia pod tytułem: **OSTATNI ROZKAZ** Pomimo znacznych kosztów wynajęcia obrazu ceny nie są podwyższone.

Dziś i dni następnych! Najgenialniejszy artysta filmowy **Emil Janings** oraz uroczą **EWELINA BRENT** w potężnym dramacie miłości i poświęcenia pod tytułem: **OSTATNI ROZKAZ** Pomimo znacznych kosztów wynajęcia obrazu ceny nie są podwyższone.

Dziś i dni następnych! Najgenialniejszy artysta filmowy **Emil Janings** oraz uroczą **EWELINA BRENT** w potężnym dramacie miłości i poświęcenia pod tytułem: **OSTATNI ROZKAZ** Pomimo znacznych kosztów wynajęcia obrazu ceny nie są podwyższone.

Dziś i dni następnych! Najgenialniejszy artysta filmowy **Emil Janings** oraz uroczą **EWELINA BRENT** w potężnym dramacie miłości i poświęcenia pod tytułem: **OSTATNI ROZKAZ** Pomimo znacznych kosztów wynajęcia obrazu ceny nie są podwyższone.

Dziś i dni następnych! Najgenialniejszy artysta filmowy **Emil Janings** oraz uroczą **EWELINA BRENT** w potężnym dramacie miłości i poświęcenia pod tytułem: **OSTATNI ROZKAZ** Pomimo znacznych kosztów wynajęcia obrazu ceny nie są podwyższone.

Dziś i dni następnych! Najgenialniejszy artysta filmowy **Emil Janings** oraz uroczą **EWELINA BRENT** w potężnym dramacie miłości i poświęcenia pod tytułem: **OSTATNI ROZKAZ** Pomimo znacznych kosztów wynajęcia obrazu ceny nie są podwyższone.

Dziś i dni następnych! Najgenialniejszy artysta filmowy **Emil Janings** oraz uroczą **EWELINA BRENT** w potężnym dramacie miłości i poświęcenia pod tytułem: **OSTATNI ROZKAZ** Pomimo znacznych kosztów wynajęcia obrazu ceny nie są podwyższone.

Dziś i dni następnych! Najgenialniejszy artysta filmowy **Emil Janings** oraz uroczą **EWELINA BRENT** w potężnym dramacie miłości i poświęcenia pod tytułem: **OSTATNI ROZKAZ** Pomimo znacznych kosztów wynajęcia obrazu ceny nie są podwyższone.

Dziś i dni następnych! Najgenialniejszy artysta filmowy **Emil Janings** oraz uroczą **EWELINA BRENT** w potężnym dramacie miłości i poświęcenia pod tytułem: **OSTATNI ROZKAZ** Pomimo znacznych kosztów wynajęcia obrazu ceny nie są podwyższone.

Dziś i dni następnych! Najgenialniejszy artysta filmowy **Emil Janings** oraz uroczą **EWELINA BRENT** w potężnym dramacie miłości i poświęcenia pod tytułem: **OSTATNI ROZKAZ** Pomimo znacznych kosztów wynajęcia obrazu ceny nie są podwyższone.

Dziś i dni następnych! Najgenialniejszy artysta filmowy **Emil Janings** oraz uroczą **EWELINA BRENT** w potężnym dramacie miłości i poświęcenia pod tytułem: **OSTATNI ROZKAZ** Pomimo znacznych kosztów wynajęcia obrazu ceny nie są podwyższone.

Dziś i dni następnych! Najgenialniejszy artysta filmowy **Emil Janings** oraz uroczą **EWELINA BRENT** w potężnym dramacie miłości i poświęcenia pod tytułem: **OSTATNI ROZKAZ** Pomimo znacznych kosztów wynajęcia obrazu ceny nie są podwyższone.



**STACJA OBSŁUGI DLA MOTOCYKLI Harley - Davidson**  
Wilno, zał. Bernardyński 8. — Biuro ul. Królewska 6-4 (tel. 17-61).

MONTAŻ motocykli nowych  
REMONT motocykli używanych  
KONTROLA sprawności silników i instalacji elektrycznej  
LADOWANIE akumulatorów [trycznej]  
LAKIEROWANIE motocykli i przyczepki  
ROBOTY tapicerskie w przyczepkach  
CZĘŚCI zamienne do motocykli, przyczepki  
AKCESORIA  
SMARY I OLEJE  
OPONY DĘTKI  
GARAŻOWANIE  
MYCIE motocykli

Warunki jaknajdogodniejsze, ceny najniższe. Wykonanie solidnie i fachowo z pełną gwarancją, spoczywa w rękach specjalistów.

Motocykle innych firm i silniki przyczepki do łodzi są przyjmowane jak do remontu, tak i dla obsługi, konserwacji i na garażowanie.

**CHOROBY PŁUC**

Gruźlica płuc jest nieuleczalną i chorobą, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu, kości miliony ludzi. — **Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosuj p. p. Lekarski „Balsam Thiocolan-Age”** który ułatwiając wydzielenie się płwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Używać się za poradą lekarza. Sprzedają apteki 711-29 c.

**STARA WIEŚ PIĘKNE PARCELE LEŚNE** są zaraz do nabycia pomiędzy Otwockiem a Cielistynowem. Komunikacja dogodna. Stacja kolei na miejscu w lesie. Starodrzew do 100 lat. — Działki wszystkie zaletosne od 750 m<sup>2</sup> do 3000 m<sup>2</sup>. Sprzedają na raty. Zgłoszenia i informacje: 3091-14 o Główny Zarząd Ordynacji Zamojskiej Dział Parcelacji: Warszawa: Żabia 4, tel. 2-89.

**Odmrożenie.** Originalna maść z korywanem „MROZOL” — leczy i goi ranki, powstałe od odmrożenia. Sprzedają apteki i sklepy apteczne.

## LEKARZE

**Dr Blumowicz** Choroby weneryczne SYFILIS i skórne ul. WIELKA 21 (Tel. 921). Od 9-1 i 3-8. WZP63

**DOKTOR D. Zeldowicz** chor. WENERYCZNE MOCZOP. SKÓRNE ELEKTROTERAPIJA (DIATERMIA) KOBIECIA-LEKARZ **Dr. ZELDOWICZOWA** KOBIECIE chor. dróg MOCZ. WENERYCZNE prz. 12-2 i bđ 4-6 ul. Mickiewicza 24 Telefon Nr. 277.

## AKUSZERKI

**AKUSZERKA Marja Laknerowa** Przyjmuje od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m. 5. WZP69

## NAUKA

**Paryżanka** nauczycielka rutynowana udziela lekcji (prak. teorii) w zakresie gimnazjalnym ul. św. Jakóbska róg Dąbrowskiego od 1-jej do 3-jej. 1441-0

## WYDZIAŁ POWIATOWY SEJMIKU w OLKUSZU ogłasza KONKURS

na posadę lekarza rejonowego z piacą 550—700 zł. w osadzie Pilica (6,000 ludności) pow. Olkuskiego. Posada będzie do objęcia od 1 marca b. r. wymagana jest dobra znajomość polonistyki i chirurgii ambulatoryjnej oraz conajmniej trzyletnia praktyka lekarska poparta odpowiednimi świadectwami. Zgłoszenia należy kierować do Wydziału Powiatowego w Olkuszu.

(-) **Dr. Zakrzewski** lekarz powiatowy. 1434-1

(-) **Starosta Stamirowski** Przewodniczący Wydziału. 1434-1

Przyjmujemy bezpłatnie zgłoszenia wolnych mieszkań dla b. poważnych reflektantów. Zgł. Agencja „Polkres” Wilno, ul. Królewska 3, telef. 17-80. —0 o

## Za udzielenie pożyczki

od 2,000—8,000 zł. damy pokój umeblowany, odremontowany, słoneczny, z opalem światłem i telefonem, całkowite utrzymanie. Procent według umowy. — Informacje w Biurze Ogłoszeń **S. Jutana, Wilno, Niemiecka 4, tel. 222.** —0 o

## MAJĄTEK 150 ha

z zabudowaniami i inwentarzem do **SPRZEDANIA NATYCHMIAST** lub zamienić na dom w Wilnie. Gleba dobra komunikacja autobusowa. Warunki dogodne. **Adres: Wilno, Mickiewicza 31, „Student”.** —0 o

## Mieszkania i pokoje

Przyjmuję uczennice (uczniów) na mieszkanie z całonocnym utrzymaniem ul. Garbarska 16 m. 3. 1446-1

## 2 duże ładne pokoje umeblowane do wynajęcia.

Mickiewicza 31, m. 4 od 1-5 po poł. 1419-0

## Pokój dla studentki

słoneczny, z balkonem do wynajęcia Filipa 4, m. 4. 1457-1

## PRACA

Gospodyni - Kucharka posiadająca długoletnią posługę i świadectwa poszukuje posady do majątku lub na plebanji. Piramont 10, m. 1. 1436-0

## Kupno Sprzedaż

**KWIATY** balowe niedrogo. Gotowe i na zamówienie. Dobroczynny z domu Legi Nr. 3-16 od 11-1 i od 4-6 (prócz świąt). W poniedziałki wieczorem od 4-5. 20

## Przepisywanie

na maszynie i odbijanie na powielacz „Roneo”. Powielanie skryptów, wykazów, okólników i inn. wykonuje się szybko, starannie i akuracie. **Mickiewicza № 4-4, Telefon 7-63. 1463-5**

## Udzielimy

pożyczek od 1000 — 5000 dol. tylko solidnym osobom Wileńskie Biuro Komisowego Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 2

## Procenta

i kapitał zabezpieczają i solidnie najbezpieczniej przy lokacji Wileńskie Biuro Komisowego Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 2

## PIANI-NA I FORTEPIANY.

Światowej sławy „Arnold Fibiger” (nie ma nic wspólnego z firmą Braća A. i K. Fibiger nie mającej uznania u żadnego z wybitnych fachowców) Pleyel, Bechstein, Blüthner, Drygas, Sommerfeld etc. **K. DĄBROWSKA. WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6. Sprzedają i wynajmują. 17-88**

## To zależy.

Maciej: A jak tam u was z jedzeniem przy wosku? Antek, bawiący na wsi na urlopie: To zależy od tego, z jaką się kto przyjaźni kucharką.